



„Poniższy tekst zawiera wierny zapis nauczania prezentowanego w wersji video przy uwzględnieniu napisów, slajdów, grafiki oraz ilustracji użytych do prezentacji danego materiału. Z tego powodu zapisany tekst może czasem wydać się dziwny i niezgrabny. Dodatkowo mogą pojawić się błędy gramatyczne często niedopuszczalne w pracach literackich. Zachęcamy i zalecamy, by poniższy tekst nauczania był używany wraz z wersją video.”

Nie bądźcie pod Prawem !!

Podobnie jak Paweł w pełni wierzymy i uczymy, że powinniśmy zachęcać innych, by nie wchodzili z powrotem pod prawo.

Rzym 6:14

Grzech bowiem nie będzie nad wami panował, gdyż nie jesteście pod prawem, ale pod łaską.

Ale pod jakim prawem nie jesteśmy? Paweł bowiem wymienia kilka:

1. Prawo Boże.
2. Prawo grzechu.
3. Prawo grzechu i śmierci.
4. Prawo Ducha życia.
5. Prawo wiary.
6. Prawo sprawiedliwości.
7. Prawo Chrystusa.

Oczywiście, że nie powinniśmy być „pod prawem, ale pod łaską!” Amen, zgadzamy się! Ale co to znaczy? Czy naprawdę znaczy to, co myślimy? Wielu tego nie sprawdza, bo to wydaje się takie jasne w Rzymian 6. Na dodatek to Paweł kazał nam wszystko badać. Zauważcie, że mówi, *Grzech bowiem nie będzie nad wami panował*. A to oznacza, że w pewnym momencie, grzech panował nad nami. Czyli według Pawła, kiedyś byliśmy 'pod grzechem'. Ktoś może powiedzieć, że Paweł nie mówi, byśmy nie byli 'pod grzechem', ale byśmy nie byli już 'pod prawem'. I tu najczęściej pojawia się błąd. Chociaż jest to jedno zdanie, zbyt wiele osób popełnia błąd, sądząc, że pierwsza połowa zdania jest o czym innym, a druga też o czym innym.

Mnóstwo ludzi zna ten tekst o studiowaniu Biblii... **kontekst, kontekst, kontekst**. Kontekst jest najważniejszy! Zastanówcie się przez chwilę... to prawo, pod jakim mamy nie być, tak naprawdę łączy się tym, aby grzech nie miał nad nami władzy. To prawo, pod jakim mamy nie być,

ma coś wspólnego z tym, by nie być pod grzechem. Taki mamy przed sobą kontekst w tym zdaniu. Można pomyśleć, że przecież łatwo na to wpaść, ale strasznie ciężko pokonać czyjeś nastawienie doktrynalne. Pomyślcie... Jeśli Paweł w Rzym 6:14 mówił, byśmy nie byli pod Bożym Prawem, to czy chodziło Pawłowi o to, że nie jesteśmy pod Bożym Prawem, bo nie jesteśmy pod grzechem?

Jeśli to Boże Prawo już nad nami nie panuje, to oznacza to, że Paweł przyrównuje Boże Prawo do bycia grzechem. A czy Boże Prawo jest grzechem? Może myślisz, że przecież nikt nie nazwałby Bożego Prawa grzechem, jednakże dokładnie to sugeruje Rzym 6:14, gdy się to czyta... oczywiście, jeśli ktoś ignoruje kontekst... i sądzi, że prawo, o jakim mówi Paweł, to Boże Prawo.

Rzym 6:14

Grzech bowiem nie będzie nad wami panował, gdyż nie jesteście pod prawem, ale pod łaską.

Przewidując, że pojawi się problem – bo Paweł był często wyrywany z kontekstu – stawia dokładnie to samo pytanie w kolejnym rozdziale.

Rzym 7:7

Cóż więc powiemy? Że Prawo to grzech? W żadnym razie! Przecież nie poznałbym grzechu, gdyby nie Prawo; bo też o pożądaniu nie wiedziałbym, gdyby Prawo nie mówiło: Nie będziesz pożądał.

To dzięki Bożemu Prawu mamy definicję grzechu. Biblia informuje nas, że łamanie Bożego Prawa jest grzechem.

1 Jan 3:4

Każdy, kto czyni grzech, czyni bezprawie, a grzech jest bezprawiem.

Przypomnijcie sobie, po hebrajsku 'prawo' to *instrukcje, Tora*. Czyli jest to instrukcja, która jest przeciwko Bożemu Prawu. Jeśli chcecie, to podobnie jak Paweł, możecie nazywać te instrukcje lub to prawo, 'Prawem grzechu'. I dalej... Grzech, czyli łamanie Bożych instrukcji, prowadzi do śmierci. Jest mowa już o tym na początku.

1 Mojż. 2:16

I rozkazał Jahwe Bóg człowiekowi: Możesz jeść do woli z każdego drzewa ogrodu; Ale z drzewa poznania dobra i zła jeść nie będziesz, bo tego dnia, kiedy zjesz z niego, na pewno umrzesz.

Paweł celowo omawia to samo wcześniej, zanim dotrzemy do 6 rozdziału.

Rzym 5:12

Dlatego jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przyszła, za to, że wszyscy zgrzeszyli.

Czyli nasz Stwórca, poprzez 1 Mojżeszową, Pawła oraz inne fragmenty instruuje nas, że podążanie 'Prawem Grzechu' prowadzi do śmierci. To oczywiście będą kolejne instrukcje lub prawo, jeśli wolicie. Paweł nazywa to 'Prawem Grzechu i Śmierci'. Chcielibyśmy zasugerować, że Paweł wprowadza pewne pojęcie, które w Rzym 6:14 zwie 'Prawem Grzechu i Śmierci' i że szczególnie w tym kontekście nie mówi on o Bożym Prawie. To by znaczyło, że Paweł nie mówi, że nie jesteśmy pod 'Bożym Prawem', lecz zamiast tego mówi, że nie jesteśmy już pod 'Prawem Grzechu i Śmierci'.

Chcemy zasugerować to, że Paweł uczy, iż kiedy przychodzimy do wiary, śmierć naszego Mesjasza uwolniła nas z niewoli grzechu i pozwoliła nam pokonać śmierć, czyli... nie jesteśmy już pod prawem grzechu i śmierci, lecz pod łaską. Nie jesteśmy już pod 'Prawem Grzechu i Śmierci'.

Jeśli to brzmi jak naciąganie, to sugerujemy, że niechęć, aby to przyjąć, może być wynikiem lat chrześcijańskiego programowania, które uwarunkowało wielu do uwierzenia, że Paweł uczy, iż nie jesteśmy już pod Bożym Prawem. Jak stwierdziliśmy, kontekst jest taki, że nie jesteśmy już pod panowaniem grzechu... i ma to coś wspólnego z prawem, pod którym już nie jesteśmy. Potem Paweł wymienia coś, co zwie „Prawem Grzechu”, które nie tylko jest inne niż „Boże Prawo”, ale „Prawo Grzechu” jest tak naprawdę przeciwieństwem „Prawa Bożego”... gdyż Paweł powiedział, że grzech to łamanie „Bożego Prawa”. A jednak wielu ludzi będzie wciąż utrzymywać, że w Rzym 6:14 Paweł mówi o „Bożym Prawie”, gdy w rzeczywistości kontekst, jaki przedstawił Paweł, jest zupełnie odwrotny.

Proszę zauważyć, że w Rzymian 6 nigdzie nie jest wymienione „Boże Prawo”. Zatem jesteśmy zmuszeni, by z kontekstu wywnioskować, o jakim prawie (instrukcjach) mówi Paweł w 6:14... a to tylko można osiągnąć, badając najbliższy kontekst.

Pozwólcie zatem, że przedstawimy ten kontekst z Rzym 6:14. Pokazaliśmy już, że prawo pod jakim już nie jesteśmy, a o jakim mówi Paweł, ma coś wspólnego z prawem grzechu i jego panowaniem (lub niewolą) nad nami.

Rzym 6:14

Grzech bowiem nie będzie nad wami panował, gdyż nie jesteście pod Prawem, ale pod łaską.

W tym samym rozdziale Paweł pisze, że śmierć nie panuje już nad Mesjaszem i podobnie jest z nami, żyjemy i śmierć też już nad nami nie ma władzy.

Rzym 6:8-9

Jeśli zatem umarliśmy z Chrystusem, wierzymy, że też z Nim będziemy żyć, wiedząc, że Chrystus wzbudzony z martwych już nie umiera, śmierć nad Nim już nie panuje.

Dlatego zgodnie z kontekstem, gdzie nie jesteśmy już „pod prawem”, dowiadujemy się, że zarówno grzech i śmierć już nad nami nie panują. Grzech i śmierć nie panują już nad nami... tak przynajmniej mówi kontekst. Czy sugerujemy, że Paweł nie uczy, iż nie jesteśmy już pod Bożym Prawem, lecz zamiast tego uczy, iż nie jesteśmy już pod „Prawem Grzechu i Śmierci”? Tak, dokładnie tak twierdzimy.

Może są tacy, którzy zbyt wiele razy słyszeli, że Paweł uczy, iż nie jesteśmy już pod Bożym Prawem, lecz pod łaską, więc pozwolimy Pawłowi wypowiedzieć się tutaj. Nie popełniajcie błędu, prawo, o jakim mówi Paweł, staje się bardzo, bardzo wyraźne dla tych, którzy czytają dalej, poza werset Rzym 6:14. Paweł podsumowuje ten temat, tak mówiąc kilka wersetów dalej:

Rzym 8:1-2

Dlatego nie ma... (zauważcie, jak używa słowa 'dlatego' na podsumowanie tego wszystkiego) Dlatego nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy są w Mesjaszu, Jaszua, którzy nie postępują według ciała, ale według Ducha. Gdy prawo Ducha życia, w Jaszua Mesjaszu, uwolniło mnie od prawa grzechu i śmierci.

To powinno mieć teraz więcej sensu. Łaska jest przyjęciem przebaczenia za łamanie Bożego Prawa, co nazywa się grzechem. Grzech prowadzi do śmierci. Zatem bycie pod łaską oznacza, że jesteśmy uwolnieni od niewoli grzechu i od śmierci, która była wynikiem grzechu. I konsekwentnie, nie jesteśmy uwolnieni od „Bożego Prawa”, lecz zamiast tego jesteśmy uwolnieni od „Prawa Grzechu i Śmierci”. Nie miałoby żadnego sensu mówienie, że łaską jest to, iż nie jesteśmy już pod Bożym Prawem.

Gdyby nie było Bożego Prawa, nie byłoby grzechu, gdyż Prawo Boże podaje definicję grzechu. Jeśli nie byłoby grzechu, to nie potrzebowalibyśmy łaski! To właśnie jest sednem Pawła w Rzym 7:7.

Rzym 7:7

Cóż więc powiemy? Że Prawo to grzech? W żadnym razie! Przecież nie poznałbym grzechu, gdyby nie Prawo; bo też o pożądaniu nie wiedziałbym, gdyby Prawo nie mówiło: Nie będziesz pożądał.

Gdyby nie było Bożego Prawa, nie byłoby grzechu. Gdyby nie było czegoś takiego jak grzech, to w ogóle nie potrzebowalibyśmy łaski. Tak jak uczy nas tego cały Psalm 119, Paweł stwierdza, że Boże Prawo jest potrzebne, by pokazać nam, czym jest grzech i wskazać nam właściwą drogę do kroczenia... by pokazać, że Boże Prawo to wolność i radość! Jeśli więc kontekst ma znaczenie, to wszyscy już powinniśmy rozumieć, że Paweł nigdy nie mówił, iż nie jesteśmy już pod Bożym Prawem. Nie możemy powiedzieć, by kiedykolwiek tak pomyślał. Jedyne, co możemy powiedzieć to, że Paweł uczył, iż nie jesteśmy już pod „Prawem Grzechu i Śmierci”. Nie pozwólcie więc komuś, by z powrotem umieścił was pod Prawem Grzechu i Śmierci. Jeśli nie chcesz grzeszyć i być pod Prawem Grzechu, to musisz być pod „Bożym Prawem”. Nie być pod Bożym Prawem, to być pod Prawem Grzechu. Mówienie, że mamy nie być pod Bożym Prawem jest tym samym, co mówienie, że powinniśmy grzeszyć... Mamy pokonać Prawo Grzechu, ciało. Mamy być duchowi, co oznacza iść według Prawa Bożego.

Rzym 7:14-25

Wiemy bowiem, że Prawo jest duchowe, ja zaś jestem cielesny, zaprzędany jako niewolnik grzechowi. Nie rozeznaję się bowiem w tym, co wyczyniam; gdyż nie robię tego, co chcę, ale czynię to, czego nienawidzę. A jeśli czynię to, czego nie chcę, zgadzam się z tym, że Prawo jest dobre. Teraz jednak już więcej nie czynię tego ja, lecz grzech, który mieszka we mnie. Dowiaduję się zatem, że nie mieszka we mnie, to jest w moim ciele, dobro; obecne jest bowiem we mnie chcenie, ale wykonania tego, co dobre, brak; bo nie czynię dobra, które chcę, tylko popełniam zło, którego nie chcę. A jeśli czynię to, czego ja nie chcę, już więcej nie czynię tego ja, ale grzech, który mieszka we mnie. Odkrywam zatem prawo, że gdy chcę czynić dobrze, narzuca mi się zło; bo według człowieka wewnętrznego zachwycam się PRAWEM BOŻYM, w swoich członkach jednak dostrzegam inne prawo, które walczy przeciwko Prawu mojego rozumu, i bierze mnie w niewolę PRAWA GRZECHU obecnego w moich członkach. Nędzny ja człowiek! Któż mnie wybawi z tego ciała śmierci? Bogu niech będą dzięki — przez Jaszua Mesjasza, Pana naszego! Tak więc ja sam z jednej strony służę umysłem PRAWU BOŻEMU, a z drugiej strony ciałem — prawu grzechu.

Zatem prawdą jest, iż nie mamy być już pod prawem, o ile to tylko nie oznacza, że nie mamy być pod Bożym Prawem.

tłumaczenie – Bogusław Kluz

Więcej nauczań na ten temat i wiele innych znajdziesz na www.testeverything.net oraz na naszej Polskiej stronie www.wszystkobadajcie.net.

Szalom i niech was Jahwe błogosławi w chodzeniu w pełni Słowa Bożego.

EMAIL: Info@119ministries.com

FACEBOOK: www.facebook.com/119Ministries & www.facebook.com/WszystkoBadajcie

WEBSITE: www.TestEverything.net & www.WszystkoBadajcie.net

TWITTER: www.twitter.com/119Ministries#